

Henryk PRZYBYŁA
Politechnika Śląska w Gliwicach

REFORMA W GÓRNICTWIE - GŁOS W DYSKUSJI

Streszczenie. W artykule traktowanym jako głos w dyskusji na temat reformy w górnictwie węgla kamiennego, autor prezentuje kierunki zmian, które jego zdaniem uwzględniają specyfikę górnictwa i spełniają wymagania reformy. Istotnym elementem tych rozważań jest poszukiwanie odpowiedzi na pytanie, jaką rolę ma spełniać Centrum wobec kopalni i za pomocą jakich instrumentów oddziaływać na ich pracę.

Pojawiające się kryzysy gospodarcze w PRL wyzwały inicjatywę do poszukiwania nowych rozwiązań reformujących system gospodarczy, w którym dominowały i dominują: społeczna własność i nakazowo-rozdzielczy system sterowania podmiotami gospodarczymi. Te nowe rozwiązania, zwane reformami gospodarczymi, można scharakteryzować tendencjami w kierunkach: równouprawnienia dla różnych form własności, decentralizacji zarządzania i parametrycznego sterowania podmiotami gospodarczymi.

Dotychczasowe próby reformowania gospodarki charakteryzowały się między innymi i tym, że proponowane rozwiązania nie były wdrażane w całości i nie dotyczyły wszystkich gałęzi gospodarki. Górnictwo węglowe argumentując specyfiką warunków pracy oraz realizacją zadań rzeczowych broniło się jak dotychczas skutecznie przed każdym nowym rozwiązaniem. Przeprowadzane zmiany w górnictwie węglowym miały charakter kosmetyczny i można je sprowadzić do zmian w nazewnictwie, np. Zjednoczenia - Zrzeszenia - Gwarectwa - Przedsiębiorstwa Eksploatacji Węgla.

W analizowanym okresie nie zmieniły się ani struktura zarządzania, ani system zarządzania, nie zmienił się też system ekonomiczno-finansowy. Kolejna próba reformowania gospodarki wzmocniona reformą systemu politycznego w założeniu zakłada, że obejmuje wszystkie działy gospodarki, w tym również górnictwo węglowe. Analiza dostępnych publikacji i prac traktujących o reformie w górnictwie węglowym upoważnia do wyróżnienia trzech popularyzujących się koncepcji rozwiązań, tj.:

- kolejna kosmetyka istniejących rozwiązań z zachowaniem dotychczasowej struktury, systemu zarządzania i systemu ekonomiczno-finansowego,
- usamodzielnienie kopalni z równoczesną eliminacją ogniw pośrednich (PEW) oraz wykorzystanie w systemie ekonomiczno-finansowym renty górniczej,

- utworzenie samodzielnego i samofinansującego się przedsiębiorstwa Kopalnie Węgla Kamiennego typu koncernowego skupiającego samodzielne kopalnie węgla kamiennego.

Uważam, że przedmiotem rozważań i dyskusji powinny być dwie ostatnie koncepcje, a prezentowany materiał traktuję jako głos w dyskusji.

Analizując koncepcje rozwiązań dotyczące zarówno struktury, jak i systemu ekonomiczno-finansowego, należy moim zdaniem wskazać, co te koncepcje łączy, co dzieli, by na tym tle wyrazić własny stosunek do przedmiotu analizy. Autorzy analizowanych koncepcji są zgodni co do specyfiki górnictwa węglowego wyrażającej się między innymi i tym, że:

- kopalnie węgla kamiennego wydobywają węgiel w różnych warunkach naturalnych, co ma zasadniczy wpływ na koszty wydobycia,
- wydobywany węgiel różni się cechami użytkowymi, które to wyznaczają cenę węgla.

Kopalnie różnią się zarówno kosztami, jak i wartością produkcji, a w przeważającej mierze o tych różnicach decydują warunki naturalne, niezależne ani od umiejętności zarządzania, ani od dyscypliny i wkładu pracy. Powyższe fakty wymuszają stosowanie rozwiązań umożliwiających "przemówienie nadwyżki finansowej od kopalni pracujących w dobrych warunkach i przekazywanie środków finansowych do kopalni pracujących w trudnych warunkach naturalnych". Nadwyżki finansowej w ilości zależnej od warunków naturalnych. Redystrybucja środków finansowych wynika z poczucia sprawiedliwości i kojarzenia wyniku finansowego z wkładem pracy na rzecz produkcji. Autorzy zgadzają się również co do tego, że nowe rozwiązania muszą wymuszać na podmiotach gospodarczych poszukiwania efektywnych rozwiązań, a instrumentem skłaniającym do tego poszukiwania ma być skorelowanie płac z uzyskanym wynikiem finansowym.

Przedstawione koncepcje różni jednak stanowisko co do tego, kto, za pomocą jakich instrumentów, w jakim horyzoncie czasu i na jakim szczeblu ma dokonywać redystrybucji. W koncepcji, w której występuje renta górnicza, sugeruje się, aby dokonywali tego eksperci rządowi, a ich ustalenia były stabilne w dłuższym horyzoncie czasu (5 lat). Renta górnicza ma być instrumentem, za pomocą którego dokonuje się redystrybucji.

W koncepcji, w której sugeruje się powołanie przedsiębiorstwa "Kopalnie Węgla Kamiennego", proponuje się analizę porównawczą jako instrument oceny pracy kopalni i ich elementów (oddziałów). Wyniki oceny powinny mieć zasadniczy wpływ na wysokość płac zatrudnionych w ocenianych kopalniach lub ich elementach.

Zgadzam się w pełni z autorem, że wielowymiarowa analiza porównawcza może być wykorzystana do oceny kopalni i ich oddziałów, nie rozumiem natomiast, dlaczego w pracy [1] neguje się możliwość wypracowania obiektywnej metody wyznaczania renty górniczej i dotacji, pisząc na stronie 15: "Zarówno renta, jak i dotacje byłyby wyznaczane w trybie uznaniowym - nie ma

bowiem metody umożliwiającej obiektywizację tych kategorii i wątplię, czy jest szansa, aby taka metoda powstała w dającej się przewidzieć przyszłości". Trudno się zgodzić, że proponowana analiza porównawcza jest "dobra" do oceny pracy kopalń i oddziałów produkcyjnych, nie jest natomiast "dobra" do wyznaczania renty górniczej i wysokości dotacji. Przy ocenie kopalń analiza porównawcza daje wyniki obiektywne, przy wyznaczaniu renty górniczej wyniki subiektywne?

Proponując utworzenie przedsiębiorstwa Kopalnie Węgla Kamiennego (KWK) sugeruje się, aby Centrala KWK finansowała całą działalność produkcyjną i inwestycyjną kopalni, różnicowała natomiast płace w zależności od wyniku finansowego. Finansowanie całej działalności produkcyjnej i inwestycyjnej, jak wynika z przedstawionej propozycji, ma wynikać z potrzeb kopalń i do złudzenia przypomina stosowane dotychczas rozwiązania. Propozycja utworzenia przedsiębiorstwa Kopalnie Węgla Kamiennego przypomina znane z lat 50 koncepcje traktowania Gospodarki Narodowej jako jednego przedsiębiorstwa.

Uważam, że w dyskusji na temat kierunku reform w górnictwie węglowym należy postawić kilka pytań, które naprowadzają na właściwe rozwiązanie. Oto niektóre z nich:

- czy węgiel zalegający w złożu ma wartość, a o ile tak, to czyją stanowi własność?
- czy Centrum jest organizatorem życia gospodarczego, czy stanowi organ zarządzający podmiotami gospodarczymi?
- czy grupowanie podmiotów gospodarczych wynika z braku możliwości efektywnego nimi zarządzania, czy też wynika z wzajemnych korzyści grupujących się podmiotów gospodarczych?
- który ze sposobów grupowania jest korzystniejszy, czy ten, który wynika z administracyjnego przymusu, czy ten, który wynika z przymusu ekonomicznego?
- na którym szczeblu zarządzania, przy wieloszczeblowej strukturze zarządzania, kończy się przedstawicielstwo Centrum, a zaczyna się reprezentowanie interesów podmiotów gospodarczych?
- jaka jest optymalna wielkość kopalni jako zakładu górniczego, a jaka jako przedsiębiorstwa górniczego?

Pytań tego typu można i należy postawić dużo więcej, a poszukując na nie kompromisowych odpowiedzi, należy tworzyć koncepcję wewnętrzną spójną i możliwą do akceptacji w realiach Polski.

Sprawne rozwiązania stosowane w innym otoczeniu niekoniecznie bowiem muszą być sprawne w warunkach (otoczeniu), w jakich pracują kopalnie węgla kamiennego.

Wracając do postawionych pytań, należy stwierdzić, że istnieje powszechna zgodność, że węgiel zalegający w złożu ma wartość i stanowi dobro ogólnospołeczne. Jak dotychczas brak zgodności co do sposobu naliczania tej wartości. Istnieje również zgodność co do tego, że węgiel jako dobro ogól-

nospołeczne powinien być chroniony, wyrazem tego ma być czystość wybierania mierzona współczynnikiem strat eksploatacyjnych. Praktyka dowodzi, że obowiązkiem "ochrony" obarczone zostały tylko kopalnie węgla kamiennego, co moim zdaniem jest to niewystarczające. Aby się przekonać, należy prześledzić, ile węgla uwięziono w filarach ochronnych dla obiektów na powierzchni. Aby było ciekawiej, to kopalnia wybierająca węgiel uwięziony w filarze ponosi wyższe koszty z tytułu wymuszonej zmiany technologii wybierania oraz pokrywa wydatki związane z zabezpieczeniem lub usuwaniem szkód powstałych w obiektach na powierzchni.

Jeżeli uznajemy, że węgiel zalegający w złożu ma wartość, to wartość ta powinna być wliczona w koszty wydobycia, a ten kto wymusza tworzenie filarów ochronnych, powinien odprowadzić do skarbu państwa równowartość uwięzionego węgla. Uważam, że to naturalne "podrożenie" inwestycji na terenach górniczych przyczyni się zarówno do ochrony węgla i dekoncentracji przemysłu na terenach górniczych. Uważam również, że ten kontrowersyjny problem może być zawarty w omawianej rencie górniczej.

Inny problem integralnie związany z ochroną węgla, to wielkość wydobycia, z którym związana jest liczba czynnych kopalń. Uważam, że wielkość wydobycia powinna wynikać z kompromisu pomiędzy takimi elementami, jak:

- wzrost ilości wydobywanego węgla pociągając za sobą wzrost kosztów wydobycia musi wynikać z realnych potrzeb gospodarki,
- ograniczenie zapotrzebowania na węgiel powodowane jest restrukturyzacją przemysłu i zmianami w organizacji, technologii i technice stosowanej u odbiorców węgla, co wymaga znacznych nakładów i czasu,
- zmniejszenie ilości wydobywanego węgla w stosunku do potrzeb powoduje zakłócenia w produkcji u odbiorców węgla, a zakłócenia (zmniejszenie lub zaniechanie produkcji) te dają się wyrazić w postaci kosztów tych zakłóceń.

Za rozwiązanie kompromisowe uważam takie, przy którym sumaryczny koszt jest możliwie najmniejszy. Decyzje związane z tym tematem powinny być poprzedzane rachunkiem ekonomicznym.

Jeżeli przyjmujemy, że Centrum jest organizatorem życia gospodarczego, może to czynić przez swe delegatury, które zobowiązane są do poszukiwania rozwiązań sprzyjających efektywności gospodarowania nie krępując przedsiębiorczości podległych podmiotów gospodarczych. Do rozwiązań sprzyjających efektywności gospodarowania należą między innymi utworzenie Banku Węglowego, tworzenie eksperckich zespołów problemowych, finansowe wspieranie inicjatyw gospodarczych itd.

Podmioty gospodarcze, w tym kopalnie węgla kamiennego jako samodzielne, samorządne i samofinansujące mogą zrzeszać się i tworzyć zespoły, jeżeli udział w zrzeszeniu lub zespole sprzyja i wynika z ich interesów. Nie wykluczam tworzenia przedsiębiorstwa typu koncernowego, w którym zgrupowane są kopalnie, ale udział w tym przedsiębiorstwie nie wynika z przymusu admini-

stracyjnego, ale np. kopalnia uzyskująca dobre wyniki gospodarcze, wykupuje akcje kopalni, która uzyskała negatywny wynik ekonomiczny i utraciła zdolność kredytową. Reasumując, uważam, że przymus ekonomiczny stanowi naturalną formę konkurencji, w wyniku której powstają rozwiązania ekonomicznie sprawne.

Poszukiwanie odpowiedzi na pytanie o optymalne wielkości kopalni jako zakładu górniczego czy jako samorządnego, samodzielnego i samofinansującego się przedsiębiorstwa wymaga wnikliwych badań i analiz, w których znacznie posiadają również warunki, w jakich dana kopalnia pracuje.

W przedstawionych koncepcjach reformowania górnictwa zakłada się, że system ekonomiczno-finansowy ma być systemem proefektywnościowym, przy czym rozumie się przez to skorelowanie płac z uzyskanym wynikiem finansowym. Uważam, że jest to zawężenie problemu, system proefektywnościowy moim zdaniem to taki system, przy którym kopalnia uzyskująca lepsze wyniki finansowe ma zarazem więcej środków finansowych na płace i na inwestycje i to zarówno produkcyjne, jak i nieprodukcyjne, może tworzyć rezerwę finansową itd. System proefektywnościowy to również taki system, w którym nie obowiązuje tzw. "szufiadkowanie" na inwestycje, bieżące wydatki, sprawy socjalne itp. System ten musi zakładać, że to kierownictwo kopalni odpowiedzialne za wynik ekonomiczny ma rozeznanie co do potrzeb i kierunków wydatkowania. Centrum poprzez system podatkowy jasny, klarowny i w miarę możliwości stabilny oraz politykę kredytową może w sposób pośredni wpływać na decyzje kierownictwa kopalni.

Reasumując, opowiadał się za grą ekonomiczną, w której obowiązują określone reguły, a Centrum jest organizatorem tej gry. Opowiadając się za grą ekonomiczną, uważam również, że cena węgla powinna być ceną równowagi. Odstępstwo od tej ceny powoduje albo wydłużenie kolejki po węgiel i stosowanie nieformalnych dopłat do ustalonej ceny, albo marnotrawienie węgla. Zdaję sobie sprawę, że niektóre propozycje są kontrowersyjne, ale tylko zetknięcie się różnorodnych, często kontrowersyjnych propozycji prowadzi do racjonalnych rozwiązań.

Problem reform w górnictwie jest problemem złożonym i wymaga wnikliwych badań i analiz. Istotnym elementem tych badań powinna być dyskusja, a w jej wyniku przyjęcie zasad, które będą obowiązywały przy poszukiwaniu rozwiązań szczegółowych.

Prezentowany materiał traktuję jako głos w dyskusji na temat zasad a nie rozwiązań szczegółowych. Uważam również, że zmiany istniejących i mimo wszystko funkcjonujących rozwiązań powinny następować wtedy, gdy zostaną zakończone prace nad nowymi rozwiązaniami i przeprowadzona będzie weryfikacja "dobroci" tych rozwiązań, chociażby tylko na drodze symulacji. Uważam, że w górnictwie węglowym zaangażowanych jest zbyt dużo środków rzeczowych i finansowych, zbyt duża jest wartość produkcji, aby wprowadzać rozwiązania wynikające z nowych idei nie zawsze będących w zgodzie z rachunkiem ekonomicznym.

LITERATURA

1. LISOWSKI A.: Intergracyjny wariant proefektywnościowej reformy w górnictwie węgla kamiennego. Wyd. TNOiK, Katowice 1989.
2. Praca zbiorowa pod kierunkiem Adama JERSCHINY: Projekt reform górnictwa węgla kamiennego. Katowice 1989.
3. PRZYBYŁA H.: Wybrane problemy wielowymiarowej analizy porównawczej w odniesieniu do zagadnień górniczych. ZN Pol. Śl. S. Górnictwo z. 139, Gliwice 1985.
4. PRZYBYŁA H.: Wielowymiarowa analiza porównawcza i jej zastosowanie w badaniach wielocechowych rozwiązań techniczno-organizacyjnych. ZN Pol. Śl. S. Górnictwo Z. 159, Gliwice 1987.
5. WOŹNIAK A.: Jak zreformować przemysł węglowy. Trybuna Robotnicza.

Recenzent

Prof. dr hab. inż. Włodzimierz Sitko

РЕФОРМА В ГОРНОЙ ПРОМЫШЛЕННОСТИ - ГОЛОС В ДИСКУССИИ

Р е з ю м е

В работе рассматривающейся как голос в дискуссии на тему реформы в горной промышленности, автор указывает направление изменений, которые по его мнению учитывают специфику горной промышленности и отвечают требованиям реформы. Существенным элементом рассуждений является поиск ответа на вопрос, какую роль должен по отношению к шахте играть центр и при помощи каких инструментов воздействовать на работу шахты.

REFORMS IN MINING - A CONTRIBUTION TO DISCUSSIONS

S u m m a r y

The paper deals with reforms in the mining industry, presenting those trends of changes which in the author's opinion take into account the specific features of collieries, meeting at the same time the demands of the reform. An essential element of these considerations is the search for an answer to the question, which is the role of the central authorities in relation to the collieries and in which way they might influence the work of the latter.